

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 19.

W NIEDZIELĘ DNIA 8 MARCA 1861.

Z Wiednia d. 28. Lutego.

Wczoraj d. 27 c. m. jako w dzień śmierci ś. p. Cesarza Jmć Leopolda II. odprawili się za niego w kościele samkowym o godzinie 3 po południu węgierskiej straża ex kwie, na których Cesarstwo JJ. z Arcy Xrętami i całym swoim dworem byli przytom ymi.

J. C. K. M. raczył przez dekret nadzworny pod d. 15 Lutego F. M. L. baronowi Mak udzielić naitaskawiej na jego prośbę inkolat w Czechach z uwolnieniem od taksy.

W przeszłym roku 1860 tuteysy cyrukowi i ubogich lekarze kurowali 26,481 ubogich chorych, z których 23,294 zupełnie wyleczyli, 1023 niewiele wcale do szpitala 511 do niego przeniesionemi zostali, 729 umarło, a 814 leży jeszcze w szpitalu. Ubodzy ci byli nie tylko darmo leczeni, ale nawet do zupełnego uzdrowienia odbierali w domach swoich darmo lekarstwa.

Nadzworny aktor Brockmann, który

wczasy grania sztuki Kotzebue nagle i niebezpiecznie zachorował, przyszedł nowu do zdrowia, którego publikum z wielką radością na teatrze przyjęło, a ieden przymieł kunsztów na dowód swego ukontentowania sięgo uzdrowienia darował mu 500 ryń.

J. C. K. M. raczył zasłużonego sekretarza w administracji Węgierskiej Antoniego Amalisy Zasadany, Król kommissarzem w węgierskim instytucie ginących naitaskawiej mianować, i temuż instytucowi przeznaczył bywšie Teresianum w mieście Waizen.

Podług doniesień z wyższych i niższych Niemiec zawarty między Austryą i francuską Rzpłtą ostateczny pokoy, był już w niektórych miejscach nawet wystrzaskami z armat ogłoszony. Jenerał Moreau był najpierwszy który doniósł o nim przez kuryera jenerałowi Chasteller w Tyrolu. Jenerał Moreau pojechał już do Paryża; do 19 Lutego przejeżdżał przez Augsburg. Jenerał Augereau d. 16

zaraz po ogłoszeniu pokoju także tam po-
iechał.

Z Paryża d. 14. Lutego.

Dnia 9 b. m. o godzinie w pół do pią-
tej po południu pokój ostatecznie w Lu-
newillu podpisany został. Nocy zaraz na-
stępującej generał Bellavesne, który od
czasu rozpoczęcia negocyacyi obiał kom-
mendę na miejscu generała Clarke w de-
partamencie Meurth, wyjechał z Lune-
willu z tą ważną wiadomością. Dnia 12
przybył do pałacu Tuilleri o godzinie 1
po północy. Natychmiast zeszli się kon-
sulowie Cambaceres i Lebrun i wysłali
kuryera do pierwszego konsula z depezza
mi obeymującemi traktat pokoju. Kuryer
ten napotkał go w drodze; powracał on
już do Paryża, gdzie około godziny sio-
dmej po południu stanął. Znalazł zgro-
madzonych u siebie migistrów i wielu pu-
blicznych urzędników. Nazajutrz o godzi-
nie 11 przed południem ministrowie, rad-
cy stanu, znaczna liczba członków ciała
prawodawczego, tudzież wielu innych u-
rzędników zgromadziło się do Tuilleri.
Pierwszy konsul po audyencyi danej przy-
tey okoliczności udał się do rady stanu, i
tam warunki traktatu pokojowego prze-
czytał. Po odprawioney radzie stanu
mówcy mający zlecenie zanieść traktat
pomieniony do senatu, ciała prawodaw-
czego i trybunatu udali się w celu dopełnie-
nia włożonego na nich poselstwa. Obywate-
le Portalis, Thibaudeau, i Berlier do senatu;
obywatele François de Nantes, Fleurieu, i
Foucrroy do trybunatu, a obywatele Cham-
pigny, Emery, i Devaisne do ciała pra-
wodawczego byli wysłani.

W wieczór o godzinie 10 orkiestra
gwardyi konsularney grała serenadę w o-
grodzie Tuilleri pod oknami pierwszego

konsula. Serenada ta wystrzeleniem z ar-
mat 50 razy ukończoną została. — Uroczy-
stości, które rząd zamysła ob. bodzić z o-
koliczności zawartego pokoju dopiero po
ratyfikacji nastąpią.

*Poselstwo Konsulów, przestane dnia 24
(13 Lutego) do ciała prawodawczego
i trybunatu.*

" Pokój lądowy w Lunewillu podpi-
sanym został. Jest on takim, iakiego so-
bie lud francuzki życzył. Pierwszym jego
zyczeniem było aby Ren stał nową granicę.
Niepomysłne zdarzenia nie odmieniły woli
jego. Zwycięztwa nie powinny były żą-
dować jego powiększyć. Odzyskawszy da-
wniejsze granice Gdulów, powinien był
przywrócić wolność ludom, z ktor-mi go
pierwiasłkowe pochodzenie, iednakowe
interesa i obyczaje najsłcisley łączą. Wol-
ność Cisalpinii i Ligury jest zapewnioną.
Po dopełnieniu tego obowiązku miał ie-
szcze inny, który na niego sprawiedliwość
i wspaniałość wkładała. Król Jace Hisz-
pański był wiernym naszym sprawie i cier-
piął za nią. Ani nasze niepomysłności,
ani zdradliwe namowy nieprzyjaciół na-
szych nie zdołały go odciać od naszych
interesów; wyplacamy mu się przeto
wzajemnością: Xiążę z domu jego zasią-
dzie na tronie tokańskim. Przypominać
on sobie będzie, że go winien wierności
Hiszpanii i przyjaźni Francyi: jego porty
zamknięte będą dla naszych nieprzyjaciół,
a naszego handlu i obrotów staną się schro-
nieniem. Austrya, przedzielona odcią od
Francyi przez obszerne kracie nie będzie
znać więcej tej żądzy pierwszeństwa,
tych żądzości i podeyżeń, które od tylu
wieków były nieszczęściem obydwóch
tych mocarstw i klęską Europy, Cokoż iets

to niemyłom zaręczeniem pokoju. Przez ten traktat pokoju wszystko już dla Francji jest ukończone, nie będzie ona już potrzebowała walczyć z formalnościami i intrygami kongresu. Rząd winien jest oddać świadectwo swojego ukontentowania Ministrowi Pełnomocnemu, który nieyszą negocyacy, do szczęśliwego doprowadził końca. W traktacie tym nie masz nic takowego co by podlegało tłumaczeniu, którego by się obawiać potrzeba, nie mogą z niego powstać nowe żądania, wołoy także jest od tych dwoyznacznych warunków, w których sztuka dyplomacyi składała ziarno nowej wojny. Dlategoż potrzeba aby ten traktat nie był traktatem powszechnego pokoju? to było szczerym życzeniem Francyi! to było przedmiotem wszystkich starań iey rządu. Lecz wszystkie jego usiłowania stały się próżnemi. Wiadomo jest Europie iak uśilnie minister angielski starał się rozerwać negocyacye w Lunewillu. Napióžno agent upoważniony od rządu oświadczył mu d. 9 Paźdz. 1800, że Francya jest gotowa rozpocząć negocyacyą oddzielną: odmówienie było odpowiedzią na to oświadczenie pod pozorem, że Anglia swego sprzymierzeńca odstąpić nie może. Od czasu gdy Sprzymierzeniec ten zerwolił na negocyacyą oddzielną. Rząd angielski używa wszelkich sposobów dla oddalenia pokoju tak potrzebnego dla świata. Gwałci umowy ludzkością zatwierdzone i wydaie wojne biednym rybakom. Czyni pretensye przeciwne godności i prawom wszystkich narodów. Cały handel Azyi i rozległych oceanów nie może już więcej nasycić dumy iego. Potrzeba aby wszystkie morza podlegały wyłącznemu panowaniu Anglii.

Uzbraia się przeciwko Rosyi, Danii, i Szwecyi, ponieważ Rosya, Szwecyia i Dania zapewniły sobie nawzajem przez traktat samowładność i niepodległość swoich bander. Mocarstwa północne niesprawiedliwie napastowane od Anglii, mają prawo polegać na Francyi. Rząd Francuzki wspólnie z niemi zemści się za powszechną krzywdę wszystkich narodów, nie spuszczałac nigdy z pamięci, iż niepowinien walczyć tylko za pokoy i szczęście świata. „

Pierwszy konsul, podp. *Bonaparte*.

(Punkta pokoju są też same, które już w Numerze 17 naszej gazety umieściliśmy.)

Uważają tu, iż w momencie gdy pierwszy konsul przybywał do St. Quentin, w Lunewillu podpisywano traktat pokoju. Uważają także, że hrabia Cobenil z dwiema braćmi negocyował dwa traktaty pokoju, ieden w Campo Formio, drugi w Lunewillu. Uważają nakoniec, że jenerał Bonaparte nieszczęściem opuścił Francją po zawarciu pierwszego pokoju i ze szczęściem pozostaie ón w Francyi po zawarciu drugiego.

Seoat na posiedzeniu d. 13 wybrał na członka do senatu ob. Collaud jenerała dywizyi w armii reńskiej.

Trzy komisysy postanowione na mocy wyroku pod d. 28 Vendemiaire za. padłego, miały już ukonczyć pierwszą swoją pracę i zgodzić się na wymazanie z listy emigrantów 20 tysięcy 47 imion rolników, rzemieślników &c. Praca ta podana w tym momencie konsulom i ostateczne ich postanowienie wkrótce ogłoszone będą.

Margrabia Luchasini minister pełno-

ony pruski, który wyjechał był na prze-
ciw żonie swojej, wezorał tu powrócić.

Dzienniki nasze mówią o marszu kor-
pusu wojsk Hiszpańskich; wojska te udać
się mają do Włoch i podług wszelkiego
podobieństwa są przeznaczone wspólnie z
wojskami francuzkiemi na zajęcie portów
królestwa neapolitańskiego dla oddalenia
z nich okrętów angielskich. Ministra wo-
jennego Alexandra Berthier przeznaczał
tu na ambasadora do Petersburga i mó-
wią, iż rząd wszystkiego dołoży starania
aby ambasadę tę jak najsławniejszą u-
czynił.

Z Londynu d. 17. Lutego.

Zmiana w naszym ministerium, któ-
reż tak długo wyglądało, nakoniec nastą-
piła. P. Pitt, lord Grenvill, PP. Dun-
das i Windham, lord Spencer złożyli swo-
je urzędy, i Król przyjął ich złożenie.
Wychodzący jednak ministrowie póty na
swoich urządach zostaną, póki Król ich
następców mianować nie będzie, którzy
od nich we wszystkim wspierani być ma-
ją. Następcy ministrów jeszcze nie są
mianowani, przynajmniej dotąd nic o
tem urzędowem nie mamy: powszechność
jednak tutejsza następujących nowych
ministrów przeznacza: hrabiego St. Vin-
cent prezydentem admiralicji na miejsce
hrabiego Spencer, P. Pelhama na ministra
wojennego, P. Adyngton dotychczasowe
go mowę w izbie niższej, na miejsce P.
Pitta, to jest na urząd podskarbiego, lorda
Hoburra na miejsce P. Dundas, lorda
Aucklanda na sekretarza związków zagr-
na miejsce lorda Grenville, lorda Eldona
na W. Kanclerza i t. d. Xzę Portland zo-
stał sekretarzem stanu w interesach we-
wnętrznych. Następcą lorda Kornwallis

w Irlandyi przeznaczał Xcia Kentu. Xcia
Clarence przeznaczano z początku na pre-
zydenta admiralicji. Wice sekretarz P.
Kanning opuszcza także swój urząd. — Je-
szcze na dniu 9 P. Pitt ogłosił, co nastę-
puje: "Rządca banku ma zlecenie ogłosić
publicznie, że kanclerz podskarbi (P. Pitt)
choć ma zamiar opuścić urząd swój,
niewprzód jednak to nastąpi, aż nowa
administracya urządzoną, i przywołaną
władzą w publicznych okolicznościach,
zastąpią zostanie, iako też, żeby po-
żytki pieniężne na rok teraźniejszy w
określonym wprzód już czasie tak były
uskutecznione, iak gdyby żadna odmiana
w rządzie nie zaszła. — O przyczynie zmia-
ny w ministerium, bardzo wiele mówią.
Utrzymują, że te zmiany dzieją się jedy-
nie w celu uprzątnienia zawad do pokoju,
że to nie stało się z żadnej nie chęci Króla
ku do tychczasowym ministrom, że oni
mieć będą następcami swoich przyjaciół.
Inni zaś utrzymują, że wniosek P. Pitta
względem nadania katolikom irlandzkim
równych przywilejów z innymi mieszkają-
cami tego kraju, czemu Król mocno się
sprzeciwiał, był przyczyną tej zmiany.
Nie jest jeszcze wiadomo, kiedy nowa ad-
ministracya zaprowadzoną będzie. Lord
Moir ma iako urzędnik stanu wszystkie
odbywać obowiązki służby. Lordowie,
Westmoreland, Camben, Clare i t. d. do
nowej administracyi wespół mają. Pi-
sma opozycyjne mocno mówią przeciw
nowej administracyi, i przyrównywały
onę do rękawiczki na ręce. — Mowca A-
dyngton oddalił się, a w parlamencie kre-
skowano na uczynienie mu podziękowa-
nia, za sprawowanie z chwałą jego urzę-
du w parlamencie przez lat 12. Przy za-

prowadzeniu nowej administracji nie masz najmniejszej wzmianki o P. Foxie.

Następujące parlamentowe wiadomości lepiej jeszcze wyjaśnią zmianę ministeryalną. Na dniu 16 P. Pitt przyniósł do Izby niższej poselstwo królewskie, w którym znajdował się wniosek, ażeby Panu Sydneyowi Smith, za osobliwsze jego zasługi na brzegach egipskich i przy obronie Akry okazać, dożywotnią pensyą 1000 f. st. na rok wyznaczyć. — Na wniosek P. Pitta, ażeby Izba niższa zamieniła się w tajny wydział, dla naradzenia się względem zezwolenia na potrzebne tegoż roku państwa wydatki powstał d. 16 P. Harrisson: żądał od nas, rzekł, zezwolenia na niestychaną sumę 28,000,000, ale nim, na to zezwolemy, nim lud nowemu obarczymy ciężary, zapytać nam się potrzeba, gdzie są ci? którym rękoma skarb publiczny ma być zarządzony. Do magają się nowych od nas podatków w czasie, gdy odpowiedzialność bywszemu administracji ustaje, a nikogo na ten miejscu postawionego nie widzę, któryby do zdania rachunku mógł być pociągniętym, albo przynajmniej był tutaj przytymnym. Zaczęły mówca już więcej ani kanclerzem, ani podskarbiem nie jest, z tej tu bowiem mównicy, po i prywatnem tylko imieniem odzywał się do nas. Smiałe przedsięwzięcia są nieuchronnie potrzebne i ja daleki jestem, abym miał śródcy mniejsze naganić; ale któż są ci, których przewodnictwem i talentom moglibyśmy nas samych powierzyć? Jakież są ich zasady? Do jakiegoż celu dążyć mają? Życzą oni pokoju? albo czyliż jeszcze chcą tą dziką dumą, z której na kray nasz tyle niebezpieczeństw się wylało? Któż są ci, którychbyś-

my za złe sprawowanie mogli do odpowiedzialności pociągnąć? Potrzebne to roztrząśnienia. Ja sądzę za rzecz nieuchronną, aby się z tem zezwoleniem zatrzymać, dopóki na powyższe pytania odpowiedzi nie otrzymamy.

P. Pitt: "Możnaż zesposobow obrony rząd огоłosić, dla tego, że ci, których zewsząd potwarze małej liczby ścigają, stali dotąd przy jego styrze? Mowca uskarża się, że jeszcze dotąd o nowej administracji parlament dostatecznie uwiadomionym nie jest: ustanowienie oocy należy do Króla; Izba nie ma do tego. Dać tu poznać mowca, że billowi byłoby się nie sprzeciwiał, gdyby się nowa administracja przeciwnego chwyciła systematu. W tej mowie duch jego partii przez własne jego odzywa się usta. Ale gdyby nawet Król skłonił się do obrania takich ministrów, którzyby szli za systemattem i zasadami wprost przeciwnymi tym, któremi się dotąd rządono, i którzyby zaledwo od siódmej części Izby, a dziesiątej narodu usprawiedliwione były, i którzyby wszystkiego użyć gotowi byli, cokolwiek mężom uczciwym być może szacownego, tedybym jako członek parlamentu milczał, i aż do tej chwili cierpliwie czekał, pokiby się przyszło do roztrząśnienia sprawowania się ministrów. Wstrzymywać wydział sekietny w zezwoleniu posilków, jest to zamach, który przeciwi się prawom tronu, jest nieuchronnie szkodliwym, posilważ zastraszająca zapata narodu. Spodziewam się więc, że Izba przedstawionych uwag słuchać nie zechce.

Pan Western mówił szczególnie przeciw nowej administracji. "Podług tego,

com o niej słyszał, mówił on, nie mogę się skłonić, abym ją miał popierać. Ona powszechnie musi się nie podobać. Wiadomo nam jest tylko, że nowe iey członki będą zależnemi od dawnych, będzie więc też sama co i pierwey administracya, będą kreatury bywszych ministrów, które za wsparciem przeszłego kanclerza, na ten publiczny teatr zostały wyniesione. Obeymują one swoje miejsce z przedsięwzięciem trzymania się dawnego niegodziwego systematu. Owszem jeszcze gorszych chwytają się zasad, chcą bowiem walczyć przeciw temu pracować, co przesła administracya sądziła być z dobrem i spokojnością kraju. Dla tego nie mam chęci ją popierać. — P. Whitbread: Nie jest tu mým zamiarem przeciwko nowej administracyi pioronować; nie może ona od pierwszej być gorszą; z każdego względu z radością na tę odmianę spoglądam, bo przez nią słabą przynajmniej nadzieję mieć można, lepszych kiedyś doczekania się czasów. P. Adyngton wyłewał się z swoją radością nad nową administracyą.

P. Dundas usprawiedliwiał dawną administracyą, ponieważ przy odeysciu nawet swoich stara się o potrzeby dla nowej administracyi.

P. Nicholls. "Podług wyraźnego oświadczenia jednego z lordów w izbie wyższej nowa administracya ma dawnego trzymać się systematu. Jest mým zamiarem wspierać teraz ministrów pod warunkiem, żeby się starali o pokoy. Nie mogę żadną miarą pominąć zrzeczenia się kanclerza; jest ono przeciw konstytucyi i nie ma przykładu, nie jest bowiem ani w gabinetcie, ani w parlamencie, do tego skło-

niony. Zrzeczenie się iego dąży do tego, aby tron okryć podeyrzeniem i pozbawić go popularności. (Wetano do porządku) Zwracam się do pogłoski względem swobod katolików, podług której, kanclerz się w tem z królem nie zgodził. (P. Pitt woła do porządku, ponieważ nie mamy prawa przy sporach imienia Króla Jmć wspominać.) Usta me zoawiększem uszanowaniem imię tu Króla Jmć wspominając, i w tem bynajmniej przeciw porządkowi nie wykraczam. Postępowanie przeszłego kanclerza wprawia mię w niespokojność; żądam zatem, aby nalegano i zapytano się, komu siły państwa powierzono, i czyli nowa administracya wstępuje w zamysły kanclerza. — P. Pitt oznaymił, że w swoim oświadczeniu, nie chce ręczyć za zasady nowej administracyi, że nie przyymie żadnych pytań względem przyczyn swego zrzeczenia, którą w przyzwoitym czasie sam wyjaśni. — P. Scheridan: Względem przyczyn swego zrzeczenia się przeciwko moy (P. Pitt) używa tylko wybiegów, jeżeli miał słuszne powody, czemuż ich nie obiawi? Przysięcieli moy utrzymuje że nie był przez króla gabinetu wyrzuconym, i usnał się jedynie, że Król na iego zdanie przystać nie chciał. Jest to więcej niż w podeyrzenie tron podawać. Mnież tu jednak będę w nadziei, że czas ten przyzwoity i uczynny wyjaśnienia w krotce się może zbliżyć. Podano zapytanie, na jakim fundamencie można popierać nową administracyą? Ale na to niedano odpowiedzi, karano się tylko domyslać, że ona terazniejszego systematu trzymać się będzie, i więc stąd znaki radości. Systema to iakie nas zawiodło daleko! 300 millionów usługow i

wowna ze wszystkimi mocarstwami, oto sa jego owoce! Zaiste gdyby nowa administracya zapewniła nas, że innego systemu chwyci się, że o pokoy starać się i mniej trwonić skarby państwa zechce, miałaby więcej prawa do nas ego zaufania i pomocy; ale poki to nienastąpi, iak jest dotąd, żądania iey są niestuszne. — P. Pitt zapewniał że nie dla tego złożył urząd, aby miał gawie przeciw tronowi wzbudzać, ale jedynie z obowiązku własnego sumienia: dowodził daley, że to nie jest występkiem urząd wysoki porzucać, i że minister nie ma potrzeby tłumaczenia się z tego. — Wniosek uformowania tajnego wydziału przeszedł potem bez oporu. Lord Arden podał projekt wydatków morskich, w których żąda pomnożenia na nowo 15,000 m. sz. Potrzebne na to pieniądze uchwalono. Sekretarz wojenny P. Windham, podał obrachunek wydatków dla armii, i projekt pomnożenia każdego regimentu 200 ludźmi, którzy z milicyi wybrani być mają. Po niektórych zarzutach P. Greya zgodzono się nato wraz z potrzebnymi kosztami; uchwalone summy dla siły morskiej wynoszą blisko 11,000,000. Pozwolono także zaciągnąć do tego roczney służby na 10 miesięcy 130,000 m. sz. kow.

Spodziewano się w dzisiejszey dworskiej gawie listy członków nowej administracyi, jednak nic ieszcze o tem nie wspomiano. — Zapewniają że lord Makartney nieprzyjął prezydencyi w wydziale indyjskim. Na miejscu lorda Auklanta przeobrażają lorda Hawkesbury za następcę Panu Grenwillowi, a lorda Hobart, P.

Dundasowi. Słychać że nowa administracya ma wysłać lorda St. Helens do Paryża dla rozpoczęcia na nowo negocyacyi pokoiu. — Wiele jeszcze statków szwedzkich i duńskich schwytano, bandera tylko pruska jest ciągle szanowaną. — Wysłano jedną fregatę do Egiptu z ostrzeżeniem lorda Keita o wypłynieniu z Brestu eskadry francuzkiej. — P. Pitt zrobił teraz pożyczkę 28,000,000 f. sz. Bankierowie Franciszek Barring, J. Angerssteyn, Ayn, Baltye, Schvell, Ellis, Robaris, Curtis z kom. B i A Goldschmid, Salomons, Brasia Thelssonowie, Ward, i Aislaby, wczoray się iey podieli. Warunki pożyczki są 125 f. sz. konsolidowanych, a 15 f. sz. i 15 szylig redukowanych 3 proc. papierow, za każde 100 f. sz. które będą podpisane. Po ogłoszeniu tej pożyczki, papiery 3 procentowe spadły na 56½.

Oto jest odpowiedź posta duńskiego hrabiego Wedel Jarlsberg na notę lorda Grenville pod d. 15 Stycznia względem włożonego embargo na okręty duńskie podaną: — "Niżej podpisany nadzwyczajny poseł Króla Jmci Duńskiego, z zalem dziś odsyła dworowi swemu urzędowne uwiadomienie, które wczoray od lorda Grenville o embargo na okręta duńskie włożonem odebrał. — Nim odolierze rozkazy od Pana swego względem takowych zaczętych kroków, nie może iak protestować się przeciwko ważności powodów, wspomnioney nocie przytoczonych, równie iak przeciw usprawiedliwieniu, którem rząd angielski mniema okrywać swoje względem dworu kopenhagskiego postępkami. Porożnienie wczasie negocyacyi między dworami petersburskim i londyńskim wznieca-

ne, które tylko dążyły do obrony zupeł-
ney neutralności na północy, nie mogło
żadnego powodu dać do embargo; i gdy
Imperator Rosyjski wydał oświadczenie
pochochu do kroków od niego przedsię-
wziętych, tedy Dania znów nie zupełnie
przeciwieństwo w przywiedzionych od an-
gielskiego ministra powodach. Co się ty-
cze zamiaru mocarstw północnych wzglę-
dem praw świętych neutralności, to nigdy
się nie zmienia. Rosya w swej wojen-
nej postawie, tylko onyż uzycie wstrzy-
mała, a Dania i Szwecya w zgodzie swej
d. 27 Marca 1794 wszystkim wojującym
udzieloney, w obliczu Europy oświadczy-
ły się, że systema ich obrony jedynie do
niewinnego handlu sięgające się, jest nie-
odmiennym. Wypada stąd, że Król Jmć
Duński, tylko odnowił ten związek, któ-
ry dotąd trwać nieprzeształ. Nizey podpi-
sany mniema się być usprawiedliwionym
do protestowania się formalnie przeciw
takowemu nieprawiadelskiemu postępkowi,
który Król Papię jako otwarte i narzu-
cone wojny wypowiedzenie uznałby, gdy-
by komunikowanie to nie zawierało upo-
wnienia, że Król Jmć W. Brytanii ciągle
sobie życzy dobre porozumienie z Danią
utrzymać, które to życzenie z swej stro-
ny Król Jmć Duński ciągle oświadcza, i
którego już niewątpliwe okazał dowody.
Nizey podpisany życząc sobie szczęścia,
iż wprzeczagu wielu lat był tłumaczem
nieodmiennych zamiarów Króla Papię swo-
jego, tem bardziej teraz ubolewa, iż fał-
szywe wrażenie zagrażają dobremu po-
rozumieniu między obiema dworami. Życzy
sobie, aby mógł być narzędziem porozu-
mienia, i oddawania wszelkich obrażają-
dów.

nych wątpliwości, iako też nieprzelicz-
nych złych skutków dla interesu obu mo-
carstw. Z takimi uczuciami, i myślą
najwyższego uszanowania, ponawia Lor-
dowi Grenville zapewnienie swego sta-
cunka. W Londynie d. 16 Stycznia 1801.

Podp. Wedel Jarlsberg.

Z Berna d. 11. Lutego.

Od niejakiego czasu dale się tu spo-
strzegać pewne zamieszanie, które dla spo-
koyności publicznej szkodliwe mogłoby
pociągnąć skutki. Wydano przeto roz-
kaz aby 500 ludzi wojska Helweckiego
znajdujące się w dolinie Aosty niebawnie
powróciło do naszego miasta. Rozchodzi
się pogłoska że wielu członków z r. doby-
dwoch ma być oddalonych; niektórych
wymieniają nawet.

Obywatel Mulsen, który obywatel-
stwu Glairę towarzyszył do Paryża, dziś
albo jutro jest tu spodziewany.

Minister francuzki Rheinhardt prze-
nadzwyczajnego kuryera odebrał depe-
szę od rządu swego tyżące się planu kon-
stytucyi który nasza wykonawcza rada
pierwszemu konsulowi postawiła była. Mi-
nister francuzki zaprosił zaraz do siebie
wielu członków z kommisyi wyznaczony
do ułożenia konstytucyi i powiadał
im między innym, że pierwszy konsul
był mocno zdziwiony odebrawszy projekt,
który niebł w przół pełnomocnikowi
francuzkiemu udzielony i ciętu prawodaw-
czemu podany. Rada przeto wykonaw-
cza przedsięwzięła dzisiaj plan ten ciętu
prawodawczemu do roztrząśnienia po-

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 8. MARCA 1861.

Z Paryża d. 16. Lutego.

Prezydent ciała prawodawczego doniósł konsu om w liście o wyznaczoney do nich deputacyi z 24 osób. Deputacya ta została d. 14 o godzinie 1 po południu do gabinetu konsu w wprowadzona, gdzie właśnie zgromadzeni byli ministrowie i radcy stanu. Ob. Peisson, prezydent ciała prawodawczego zabrat głos, wyrażając życzenie z powodu zawartego pokoju. Pierwszy konsul odpowiedział, ile jest czutym na postępek ciała prawodawczego, i na mowę, którą do niego miał jego prezydent. — Belgowie będący członkami ciała prawodawczego mówili potem, i wiozowali sobie, iż nakoniec należą ostatecznie do rządy francuskiej. — Pierwszy konsul odpowiedział im, że od irakietu w Campo Formio Belgia była zupełnie w celoną do rządy francuskiej, k. ży Belgiczyk był tak dobrze Francuzem, jak są Normandowie, Langwedokowie &c. wszyscy przeto Belgowie, którzy od tego czasu uznawali jeszcze Cesarza za ich monarchę i w jego zostawali służbie, zdradali przez to swego obojczyka i oyczyznę.

Pierwszy konsul d. 14 odprawił wyznaczoną rewiją. Pomimo deszczowego

czasu obywatele zgromadzili się w znaczney liczbie, i wszędzie gdzie się pokazał z okrzykami radości i wdzięczności był przyjmowany. Pierwszy konsul na obiedzie, który zwyczaj dawać d. 5 każdej dekady, pił zdrowie szczęśliwej podróży eskadry pod kontra admirałem Gaotheaume.

Korpus obserwacyyny, której znajduje się teraz w państwie papieżkiem, na przyszłość będzie nosił imię „armia obserwacyyna południowa.”

Mową ze uroczystości na obchód pokoju odbyte będą dnia 1 Germinal (22 Marca.

Hrabia St. Marsan przybył do Paryża dla negocjowania o pokoy dla Króla Sardynskiego z rządy francuskiej. — Margrabia de Gallia odebrał żądane paszporta, dla udania się do Paryża z strony Króla Neapolitańskiego.

Ob. Arnaud, członek instytutu, przybył dziś z Madrytu z zleceniem od Lucjana Bonaparte. W Madrycie negocjuje się pokoy z Portugaliją.

Z Ile de France odebraliśmy wiadomość: J. J. Malartik, rządcy osady, umarł pierwszych dni termidora roku 7 i uherat Magellon zastąpił jego miejsce. Korweta Jutrzenka, wysła z Brze d. 7

Floreal roku 8 (27 Kwietnia) przybyła d. 19 Vend. (11 Paźd.) do Isle de France. Wiadomość o zasłętej odmianie d. 18 Brumaire znaywiększym tam zapalem przyjętą została. Osada znayduje się w stanie kwitnącym; iey korsarze niszczą handel angielski, i codziennie przyprowadzają wielę bogatych zdobyczy.

Z Hagi d. 17. Lutego.

Wczoray była tu przy huku francuzkich i batawskich armat i wywieszeniu bandery narodowej ważna wiadomość zawarcia pokoju między Francją, Austryą i Rzeszą niemiecką ogłoszona. Kuryer wczoray o godzinie 8 zrana do naszego ministra zagran; zwiaz: ob. van Goes, od posta naszego ob. Schimmelpennink z Paryża przybyły, przywiózł tę wiadomość. Pierwszy konsul za powrotem swoim z Quentin udzielił iey obcym ministrom w Paryżu d. 12 w wieczór. Traktat ten dla naszego rządu jest nader przyjemny, gdyż zapewnia nam niepodległość. Wczoray ciało prawodawcze wspańlate odprawiło posiedzenie. Cłonki pierwszej izby wyszły z przedpokoju do sali zgromadzenia, gdzie gwardya utrechtcka marsz grała. Prezydent przeczytał depeze ob. Schimmelpennink, i ogłosił traktat zapewniający nam niepodległość. Nakoniec miał krótką mowę. W drugiej izbie podobna była uroczystość. Oto jest wziętek z listu ob. Schimmelpennink: "Ważny i ty artykuł lusewilskego pokoju powinien przekonać wszystkich obywateli naszych, że zagadka niepodległości naszej iuż jest rozwią-

zana, i przyłożyć się do rozprzestrzenienia pokoju obywatelskich wiecheć, a przeciwnie pomnoży jednomyslność w naszej odcyżnie, i ziedoa nam więcej u obcych poważenia.," — W Amsterdamie także na ratuszu przy huku armat ogłoszono pokoy, podobnie stało się w Harlem i innych miejscach naszej rzepley przy ogłosznie dzwonów i bębna. Wczoray w wieczór ambasador francuzki obyw. Simonville z okazji uroczystości pokoju dał bal na 200 osób. Dom jego był oświecony i przyna- leżytemi ozdobami okryty. Prócz tego wiele innych było festynów i illuminacy. Jak słychać przylazne nas e zwiastka Ros- sją mają wkrótce być przywróconemi. Pisma nasze mówią o zabazie wprowadza- nia tów rów szklanych do Ryg. — Z Elissy- gi do Dunkierki popłynęło 2 fregat francuz- kich.

Z Frankfurtu d. 17. Lutego.

Przybył na dniu 14 t. m. z Paryża do Moguncyi dla przyymowania iak nayspa- nialszego ambasady rosyyskiej, jenerał adiutant Cafarelli, brat zabitego w Syryi sławnego indylnierow jenerała. Tuteyszy także komendnat jenerał Desaix, ma hrabiemu Kalitaffowi nayswieksze w tego przejeździe czynić honory. Eskortą hono- rowa od 20 dragonow, iuż jest na drodze do Moguncyi postawiona. Jeżeliby zaś am- basador długo w Moguncyi zabwał, ma być tam dla niego wielka uroczystość da- na. Dabski minister przy stanach ziedno- czonych amerykańskich P. Olseo przejeź- dzał przez nasre miasto do Paryża i Bor- deaux, skąd do Ameryki na okręcie się za- bierze.

DONIESIENIA.

Archikonfraternia Miłosierdzia uwiadomiła publiczność, iż na dniu 30 Marca ro- ku bieżącego w kamienicy Archikonfraterni, w Sienney ulicy narożay pod liczbą 53 stojący o godzinie 10tej przedpołudniem, kamienicy w ulicy Florjanskiej pod liczbą 515 stojący zt. ryń. 240 kr. 48 szacowanev odprawiać się będzie sprzedawcy licy- tacya, zyczący sobie kupić kondycye przedarzy w kamienicy pod liczbą 53 u X. Pisa- rza teyże Archikonfraterni przyrzec i czytać może.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszym do wiadomości podaje, że rzeczy ruchome po nieboszczyku Stanisławie Toryanin aptekarzu i mieszczaninie tuteyszym iako to: kleyno- ty, srebro, suknie, bielizna, stołki, stoły i inne ruchomości pozostałe, tu w mieście w kamienicy Marcyanny Toryanin wdowy pod Niem. 21 stojącey przez publiczną licytacyą na dniu 18 miesiąca Mar- ca r. b. o godzinie 10 zrana zaczawszy, i następnie kontynuując za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Wszyscy zatem ochotę kupić mający, mają się na wyznaczonym miejscu, dniu i godzinie zjawić. Dan 3. Marca 1801.

W ślubności JW. Prezesa.

W. Wollmann.

W. Bartsch.

W. Lichocki.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Kozłowski.

Ex parte Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis omnibus & singulis quibus interest aut quoquo demum modo interesse poterit, notum redditur. Ad petitionem Judaei Hayzyk Moszkowicz Creditoris Jurevincentis in Conformitate Resolutionis Excelsi Cæs. Reg. Appellationum Tribunalis die 6 Xbris a. clap. ad Nr. 5156 emanatæ, sortes Lapidæ jurevictorum judæorum Ayszyn & Mindla Herszkowicz conjugum proprias hic Lublini in civitate judaica sub Nro. 89 sitas, & juxta actum detaxationis ad fl. rh. 105 judicialiter æstimatas, novæ & quidem 4tæ licitationi sub die 26 Martii a. c. minue hora 9 in loco hujus Magistratus assensuæ expositas haberi, eo ulteriori additæ, quod si præfatæ sortes lapidæ & in hoc termino disvendi non possent, tales etiam plus offerenti infra pretium venditur, quare omnes emendi cupidini inviantur, ut præstituto die & hora hio judicii compareant & conditiones venditionis in prioribus Edicij jam publicatas in græmiali registratura inspiciant. Datum Lublini die 11. Februarii 1801.

Engbriecht.

Lewandowski.

Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.

Franc. Krepski, secret.

C. K. sądy szacheckie Krakowskie Galicvi zachodniej oznajmują tym Edyktem publicznym wiadomo czynić wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że gdy na pierwszym do licytacji wyznaczonym terminie, to jest dnia 13 Stycznia 1801 roku żaden kupujący nie zjawił się, dobra królewskie Leopolda Kochanowskiego Miasteczko Lisko w cenie szacunkowej 126 248 zł. ryń. kr. 10 dobra zaś Daniszów, Maruszów i długa Wola w cenie 119 542 zł. ryń. kr. 537 zł. kr. powtórnie przez publiczną licytacją więcey daqemu sprzedane będą. Licytacy sobie dobra tych nabydź, mają się dnia 31 Marca 1801 roku o godzinie 9 rana w C. K. sądach iutejszych zjawić, wolno każdemu stawiać przeżycie sobie warunki sprzedaży, przed odprawiać się mającą licytacją w Registraturze sądowej. W Krakowie dnia 15 Stycznia 1801.

Pod nietytności JW. Prezesa.

Kraufs.

Jan Morak

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicvi Zachodniej.

Elsner.

Na dniu 8 Kwietnia b. r. 1801 będąc pożytek od skarbowych doynych krów w Folwarku Radłowskim znadui tych się przez publiczną licytacją naywięcey daqemu na jeden rok, to jest od 24 Junia 1801 do 18 12 zaarędowny.

Ochotę aredownania mający, mają się o godzinie 9 rana w Radłowskiej prefekturze kancelaryi zjawić, wsiadum, które w ryń. 21 zł. 36 wynosi, z sobą przynieść, bez którego żaden do licytacji przypuszczonym nie będzie.

Od tej licytacji będą wszyscy szeralni dzurnicy, jako też i zydoi wytaczeni.

Pactum fisci od jedney doynoy krowy, których 36 nayduie się wynosi 24. ryń. 6 ipne kondycye mogą bydź każdego czasu w Radłowskiej kancelaryi przeczytane.

Z Cesar. Krol. Niepołomickiej delegacyi. W Niepołomicach dnia 11. Stycznia 1801.

Per Cæs. Regium Forum Nobilium Provinciale Lublinoense omnibus & singulis, quorum interest, & quomodo cumque interesse potest, notum redditur, siue licitando, rum ad instanciam baccalis Commissionis Varsaviensis prore in fidei criminalis Tepperoviciæ in satisfactionem summam, unius 7634 fl. alterius 76 fl. nec non prore mas. sæ Schulzowice in satisfactionem summam unius 14670 fl. & alterius 4126 fl. Bonorum Minsk cum adjacentibus in circulo Siedlensium solum Domini Petri Doręckiego hæreditarium juxta expeditum eatenus actum taxationis perque eius emendi cupidum prævis cum reliquis conditionibus in generali Registratura inspicendum ad pretium 592161 fl. judicialiter æstimatorem principum subastationis Terminum pro die 27 Martii a. f. 1801 horæ 10 matutina præfixum haberi eo addito, quod Bonæ hæc una nisi erga æs paratum quoad summas exqueant statim in ipsa subastationis termino ab initio, residuum quoque in satisfactionem requirunt creditum, si consentirent, penes futurum proprietarium ad fundum maneat; porro plus offerens in hæresita his Bonis onera pro rathis obliti pretii in se ac Bonæ licita suscipere teneatur, libe tamen cuique Creditori relinquendo sese cum futuro hærede quoad summas hinc Bonis hypothecas conformiter §. 436 C. d. jud. intelligere. Quare & omnes Creditores hypothecarii, quin Specialem adquisitionem præstolentur, additum adeo, quod si, qui se intra præfixum hunc terminum non insinuerint, nec contra Emotorem, aut susceptorem, nec contra seu ad ipsum Bonum iura amplius habebant, sed suam satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia sua debito is substantia quærere debere sciant. His præmissis omnes emendi cupidi invitantur, ut dicta die & hora hic Fori compareant.

Wittorff.

Purtscher.

Friedenthal.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublin. in Regno
Galiciæ Occid. Datum Lublini d. 10 Decemb. 1800
Hildenbrand.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicvi zachodniey oznajmują tym Etyktem Panu Warzeńcowi Ofińkowskiemu, że Pan Michał W. owski u sądow tych, o pozwolenie kontykyi na sukcesyonalny majątek po niegdv Macieju i Janie Ofińkowskich gdziekolwiek porożaty w celu bezpieństwa summy zł. pol. 97,829 gr. 20 ½ pochodzący z zapisu Ewikoyi względem dobr Wierzbic i Budziszowice, załobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, oie mając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuz Panu Wawrzeńcowi Ofińkowskiemu adwokata tuteyszego Pana Wolickiego, z iego szkoda i iego kosztom, zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey, rozpoczął się i ukończony będzie; on przeto Etyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 28 Marca 1801 roku albo sam stanął, albo jeżeli i kkie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w cześniz przestął, albo nakoniec inoego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych szkodow prawa używał, które do obrony swey za nayskuteczniejsze sądził; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyukać mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winien.

Pod niebwinosć IW. Przesa.

J. F. Kraufs.

Jan Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicvi zachodniey.
W Krakowie dnia 17 Grudnia 1800.

J. Daublebski Storneck.